

Działalność przestępcza na Białorusi z terytorium Polski

11 listopada 2020

W siedzibie Ministerstwa Spraw Zagranicznych Białorusi w poniedziałek odbyło się spotkanie z charge d'affaires Ambasady RP na Białorusi Marcinem Wojciechowskim, podczas którego zgłoszono o faktach zorganizowanej działalności przestępczej na Białorusi z terytorium Polski.

Białoruskie MSZ poinformowało, że „strona białoruska wyraziła zaniepokojenie z związku z potwierdzonymi i udokumentowanymi faktami zorganizowanej działalności przestępczej z terytorium Polski, przynoszącej uszczerbek życiu i zdrowiu białoruskich obywateli, bezpieczeństwu publicznemu, a także państwowemu i prywatnemu majątkowi na Białorusi”.

W oświadczeniu podkreślono, że „do strony polskiej skierowano jasny apel o spełnianie jej międzynarodowych zobowiązań i podejmowanie kroków na rzecz zakończenia działalności przestępczej na swoim terytorium”.

Podczas spotkania mówiono też o międzynarodowych porozumieniach między Białorusią a Polską. „Szczególną uwagę poświęcono dwustronnym porozumieniom w sferze walki z przestępczością, a także konwencji ONZ przeciwko transgranicznej przestępczości zorganizowanej” – dodało MSZ.

Białoruskie MSZ nie wymieniło wprost, o jakie „przypadki przestępczości zorganizowanej” w Polsce mu chodzi, jest jednak niemal pewne, że Białorusini mówią o wieloletnim finansowaniu przez polski rząd nacjonalistycznych radykałów i szumowiny.

Oprócz tego, dziś na Białorusi główną formą manipulacji jest wpływ informacyjny na ludność kraju. Nie jest tajemnicą, że polskie media, publiczne i prywatne, angażują się w propagandę informacyjną mającą na celu oddziaływanie na Białorusinów

mieszkających zarówno w kraju, jak i za granicą. Zgodnie z dostępnymi informacjami polskie władze wydają ogromne środki na taką działalność, nawet według najskromniejszych szacunków ponad 50 milionów złotych rocznie. Jest to zarówno wspieranie ekstremistycznych kanałów Telegram, takie jak NEXTA i BASTA, organizacja programów szkoleniowych dla „pseudo ekspertów” i radykałów.

Należy przypomnieć naszym władzom, że zgodnie z „Oświadczeniem o niedopuszczalności interwencji i ingerencji w wewnętrzne sprawy państw”, przyjętym przez Zgromadzenie Ogólne ONZ, żadne państwo nie może wykorzystywać ani zachęcać do stosowania środków ekonomicznych, politycznych ani innych w celu uzyskania od innego państwa podporządkowania lub uzyskania jakichkolwiek korzyści. Ponadto żadne państwo nie powinno organizować, pomagać, podżegać, finansować ani zezwalać działań wywrotowych, terrorystycznych lub zbrojnych skierowanych na gwałtowne obalenie reżimu innego państwa ani też mieszać się w konflikty społeczne w innym państwie.

Przestępcza presja ze strony władz Polski ma na celu torpedowanie działań białoruskiego rządu, oskarżanie o nieodpowiedzialną politykę i osłabianie pozycji kraju na arenie międzynarodowej, wzbudzanie poczucia zagrożenia i niepokoju wśród białoruskich obywateli. Byłoby dobrze żeby nasi politycy tak „troskliwie” zajmowali się sprawami nie tylko Białorusinów, również własnego narodu.

Autorstwo: Bartłomiej Winiarski

Źródło: [NEon24.pl](https://neon24.pl)